

Grzegorz Prus *OSPPE*

## POBOŻNOŚĆ KRÓLA WŁADYSŁAWA JAGIELŁY\*

Jan Długosz w księdze XI, pod rokiem 1434, relacjonując okoliczności pogrzebu króla Władysława Jagiełły, napisał: *w sobotę, w dzień świętych Marka i Marcelina, było to osiemnastego czerwca, kiedy zjechali się wszyscy pralaci, panowie i możni Królestwa, odprawiono, jak należy pogrzeb króla Władysława. Śpiewaną mszę pogrzebową przy zwłokach króla odprawił w katedrze krakowskiej arcybiskup gnieźnieński Wojciech Jastrzębiec w asyście wszystkich innych biskupów. Uroczystość pogrzebowa była nie mniej smutna, jak kosztowna...Mistrz Paweł z Zatora powiedział kazanie po polsku, w którym wyliczając pobożne i najlepsze poczynania króla Władysława swoim czułym przemówieniem wywołał łzy u wszystkich słuchających<sup>1</sup>* Nawet, jeśli mówiąc o owych „pobożnych i najlepszych poczynaniach” zmarłego monarchy Długosz posłużył się w tym wypadku zwrotem retorycznym, to jednak wczytując się w te księgi *Roczników*, które poświęcił panowaniu Władysława Jagiełły, nie sposób nie zauważyć, iż wśród wielu innych cech, jakie przypisuje królowi, pobożność jest jedną z wyraźniej przez niego wyakcentowanych.

Studium niniejsze, to próba uchwycenia wizerunku Władysława Jagiełły właśnie jako pobożnego władcy - w świetle *Roczników* Jana Długosza. Gdy chodzi o ramy czasowe podjętego tematu, to są to lata 1386-1399. W roku 1386 Jagiełło przybywa do Krakowa, przyjmuje chrzest,

---

\* Niniejszy szkic powstał wiosną 2004 roku i do tej pory nie był jeszcze publikowany. Dlatego nie uwzględnia prac powstałych później, a więc po 2004 roku. W tym miejscu warto jednak wspomnieć podejmujący podobną tematykę artykuł: W. Szymborski, *Władysław Jagiełło – władca idealny czy święty?*, w: *Sprawiedliwość – tradycja i współczesność*, red. P. Nowakowski, J. Smolucha, W. Szymborski, Księgarnia Akademicka, Kraków 2006, s. 53-71.

<sup>1</sup> Jan Długosz, *Roczniki, czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego. Księga XI i Księga XII, 1431-1444*, tł. z łac. na j. pol.: J. Mrukówna, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 135-136.

poślubia Jadwigę i zostaje ukoronowany na króla Polski<sup>2</sup>, zaś w roku 1399 umiera królowa Jadwiga<sup>3</sup>. Przejawy pobożności Jagiełły można próbować śledzić również po śmierci Jadwigi, świątobliwej małżonki królewskiej, jednakże przedmiotem tego studium są jedynie pierwsze lata króla-neofity, przeżyte wspólnie z Jadwigą.

Historiografia dotycząca Władysława Jagiełły i jego czasów jest bardzo bogata. W tym miejscu należy wspomnieć przede wszystkim tych autorów i te prace, które przedstawiają nam wizerunek pierwszego z Jagiellonów. Na ten temat pisał obszernie Karol Szajnocha<sup>4</sup>, a także tacy autorzy, jak: Antoni Prochaska, Henryk Panas, Stefan Maria Kuczyński, Krystyna Biedrowska-Ochmańska, Jerzy Ochmański czy Jadwiga Krzyżaniakowa<sup>5</sup>. W pracach tych wśród innych zagadnień pojawia się również, najczęściej dość skromnie zarysowany, wątek pobożności króla. Jedynie praca K. Biedrowskiej-Ochmańskiej i J. Ochmańskiego, zawiera osobny podrozdział, omawiający cechy chrześcijańskiego monarchy, które miał posiadać Jagiełło, w tym również pobożność. Jakkolwiek nie brakuje ujęć szczegółowych na temat pobożności Władysława Jagiełły<sup>6</sup>, to jednak brak

<sup>2</sup> *Tamże* (ks. X, r. 1386), s. 202-204.

<sup>3</sup> *Tamże* (ks. X, r. 1399), s. 301.

<sup>4</sup> K. Szajnocha, *Jadwiga i Jagiełło 1374-1413. Opowiadanie historyczne*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1974.

<sup>5</sup> Zob. A. Prochaska, *Król Władysław Jagiełło*, t. 1-2, Akademia Umiejętności, Kraków 1908; H. Panas, *Prywatne życie Władysława Jagiełły*, Pojezierze, Olsztyn 1969; S. M. Kuczyński, *Król Jagiełło ok. 1351-1434*, Wydawnictwo MON, Warszawa 1985; K. Biedrowska-Ochmańska, J. Ochmański, *Władysław Jagiełło w opiniach swoich współczesnych. Próba charakterystyki jego osobowości*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1987; J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, Ossolineum, Wrocław 1990.

<sup>6</sup> Wymienić trzeba przynajmniej niektóre z prac poświęcone tej tematyce: K. Hartleb, «Dla pomnożenia chwały Bożej». *Jagiellowe i Jadwigi fundacje i darowizny na rzecz Kościoła w Koronie i na Litwie*, „Nasza Przeszość”, 1 (1946), s. 5-42; T. M. Trajdos, *Benedyktyni na Łyscu za panowania Władysława Jagiełły (1386-1434)*, „Roczniki Historyczne” 48 (1982), s. 1-46; Tenże, *Fundacja klasztoru Karmelitów Trzewickowych na Piasku w Krakowie*, „Nasza Przeszość” 59 (1983), s. 91-127; Tenże, *Fundacja klasztoru karmelitów trzewickowych pw. Bożego Ciała w Poznaniu a kult eucharystyczny króla Władysława Jagiełły*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 5 (1984), s. 317-362; A. Gąsiorowski, *Święta Pańskie w praktyce objazdów króla Władysława Jagiełły*, w: *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, red. K. Zielińska-Melkowska, Toruń 1997, s. 291-301; P. Pokora, *O dewocyjnych motywach donacji króla Władysława II Jagiełły dla klasztorów wielkopolskich w świetle dokumentów*, w: *Nihil superfluum esse. Prace z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2000, s. 409-414.

jest rozprawy, która potraktowałaby ten temat odrębnie i całościowo. Niemiejszy szkic nie jest próbą wypełnienia tej luki, ale jedynie przyczynkiem do ewentualnych szerszych i gruntowniejszych ujęć.

Pod rokiem 1430 Jan Długosz przytacza list papieża Marcina V do księcia litewskiego Świdrygiełły. W liście tym papież pisze o Jagiellu, *którego my i Kościół gorąco kochamy i sławimy, a całe chrześcijaństwo otacza czcią z powodu jego podeszłych lat przeżytych zawsze z najwyższą chwałą, z powodu widocznych w tym królu heroiczych cnót, wielkości jego królewskiej pozycji i imienia oraz szerzenia wiary i imienia chrześcijańskiego*<sup>7</sup> Taka opinia na temat Jagiellu mogła zostać wydana przez papieża na podstawie powszechnie znanych, konkretnych dokonań króla, o których dowiadujemy się z relacji Długosza. A oto one:

Pod rokiem 1386 widniej opis między innymi uroczystości chrztu Jagiellu, a zatem formalne przyjęcie go na łono Kościoła<sup>8</sup> Natomiast rok 1387 stanowi początek intensywnej akcji ewangelizacyjnej na Litwie, rozpoczętej i prowadzonej osobiście przez świeżo koronowanego króla-neofitę, który zabiera w podróż zarówno swoją niedawno poślubioną żonę Jadwigę, jak i liczny orszak książąt i panów polskich<sup>9</sup> Długosz opisuje w barwny sposób osobiste zaangażowanie króla w tej misji. Mowa jest o specjalnie zorganizowanym przez niego w Wilnie zjeździe braci królewskich, rycerzy i ludu w Popielec (w roku 1387 przypadał on na dzień 20 lutego). Podczas tego zjazdu odbyły się pierwsze katechezy. Król nakazał zgaszenie tzw. wiecznego ognia, pieczołowicie strzeżonego w stolicy pogańskiego państwa. Z jego polecenia powycinano gaje uważane dotąd za święte oraz pozabijano węże czczone w domach jako bóstwa opiekuńcze<sup>10</sup> *Wreszcie nauczeni przez kapłanów polskich, a raczej przez króla Władysława, który znał język tego narodu i którego chętnie słuchali, w ciągu kilku dni prawd wiary, w które należy wierzyć, Modlitwy Pańskiej i Składu Apostolskiego zostali obmyci wodą Chrztu Świętego. Pobożny król Władysław dawał każdemu człowiekowi z ludu po przyjęciu chrztu nowe szaty, koszule i odzież z sukna przywiezionego z Polski*<sup>11</sup> Chrzest został udzielony wielkim rzeszom ludzi. Papież Urban VI wystosował specjalną, pochwalną bullę do jak się wyraził Długosz - *arcycyrcześci-*

<sup>7</sup> Jan Długosz, *Roczniki...* (ks. XI, r. 1430), s. 329; K. Biedrowska-Ochmańska, J. Ochmański, *Władysław Jagiełło w opiniach swoich współczesnych. Próba charakterystyki jego osobowości*, s. 48.

<sup>8</sup> Jan Długosz, *Roczniki...* (ks. X, r. 1386), s. 202.

<sup>9</sup> *Tamże*, s. 209-210.

<sup>10</sup> *Tamże*, s. 210-211.

<sup>11</sup> *Tamże*, s. 211.

jańskiego króla polskiego. Tekst bulli Dziejopis zamieścił w całości<sup>12</sup>

Następnie widnieje opis fundacji królewskich, katedry w Wilnie oraz szeregu innych kościołów na Litwie, ustanowienia pierwszego biskupa wileńskiego Andrzeja Jastrzębca oraz innych dostojników kościelnych i wreszcie przekazania przez królową Jadwigę paramentów liturgicznych dla nowopowstałych ośrodków kultu<sup>13</sup> W kolejnym fragmencie, relacjonującym działalność ewangelizacyjną Jagielly na Litwie, po powrocie Jadwigi do Polski, Długosz pisze o królu, że *odwiedzając osobiście rozmaite okolice, miasta, wsie i osady, zachęcając i przyciągając jeszcze nieochrzczonych do czci prawdziwego Boga, chrzcząc wodą świętą osobiście i z pomocą księząt, panów i kapłanów polskich, kierując do nich święte napomnienia i zbawienne nauki, budował i zakładał w wielu miejscach kościoły, kaplice i święte przybytki fundując i obdarowując je tak, że bardzo słusznie może uchodzić za apostoła, który nawrócił naród litewski*<sup>14</sup> Autor *Roczników* wymienia też szereg rozporządzeń prawnych, jakie *pobożny król* – jak go nazywa – wydał w związku z przyjęciem nowej wiary na Litwie<sup>15</sup>

Pod rokiem 1390 Długosz zamieszcza między innymi relację o fundacji i budowie kościoła i klasztoru na terenie Kleparza, dla sprowadzonych z czeskiej Pragi przez parę królewską benedyktynów słowiańskich<sup>16</sup> Zaplanowane przez fundatorów prace budowlane nie zostały zrealizowane w pełni. O przyczynie tego stanu rzeczy Długosz pisze: *na nieszczęście jednak zmarła najjaśniejsza królowa Jadwiga* (w roku 1399 przyp. G. P.). *Po jej śmierci ostygł cały zapał, do którego główną podnietą dla króla była królowa Jadwiga, i całe dzieło, budowa kościoła i klasztoru, zostało przerwane do dnia dzisiejszego*<sup>17</sup>

Pod rokiem 1393 znajduje się zapis o kolejnej królewskiej fundacji – mowa jest wyłącznie o królu Władysławie II – tym razem na rzecz paulinów. Król dokonuje odnowienia poczynionych wcześniej fundacji księcia Władysława Opolczyka, paulińskich klasztorów w Częstochowie

<sup>12</sup> *Tamże*, s. 211-213.

<sup>13</sup> *Tamże*, s. 213-214.

<sup>14</sup> *Tamże*, s. 221.

<sup>15</sup> *Tamże*, s. 221-222. Działalność Króla jako organizatora życia kościelnego na Litwie omawia obszerniej i w oparciu o szerszą bazę źródłową Kazimierz Hartleb w pracy: «Dla pomnożenia chwały Bożej». *Jagiellowe i Jadwigi fundacje i darowizny na rzecz Kościoła w Koronie i na Litwie*, s. 7-11.

<sup>16</sup> Jan Długosz, *Roczniki...* (ks. X, r. 1390), s. 238-240; K. Hartleb, «Dla pomnożenia chwały Bożej». *Jagiellowe i Jadwigi fundacje i darowizny na rzecz Kościoła w Koronie i na Litwie*, s. 20-21.

<sup>17</sup> Jan Długosz, *Roczniki...* (ks. X, r. 1390), s. 240.

i w Wieluniu<sup>18</sup>

Pod rokiem 1395 Długosz opisuje ostatnią z królewskich pobożnych fundacji omawianego okresu. Król wraz z królową *powodowani gorącą pobożnością*, założyli poza murami Krakowa (na Piasku) klasztor i kościół pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, do objęcia którego sprowadzają zakon karmelitów. Tym razem mury budowanego kościoła w znacznej mierze udaje się fundatorom ukończyć<sup>19</sup> Kolejne przykłady królewskich pobożnych fundacji można odnaleźć w *Rocznikach* tuż po opisie śmierci królowej Jadwigi<sup>20</sup> a zatem nie obejmuje ich już wyznaczony zakres niniejszego szkicu.

Jan Długosz relacjonując przebieg pogrzebu króla Władysława Jagiełły, zamieszcza także charakterystykę zmarłego monarchy<sup>21</sup> Ogólna ocena Jagiełły jest niezwykle korzystna, mimo iż w wielu miejscach kroniki niezbyt pochlebnie wyrażał się o pierwszym z Jagiellonów<sup>22</sup> Wśród wymienionych rozmaitych faktów z życia króla, Długosz przytacza również te, które dotyczą religijności i pobożności. Trzeba je w tym miejscu koniecznie wymienić tytułem niezbędnego uzupełnienia.

Można bowiem przeczytać o Jagiellie między innymi, że *co tygodnia piątek pościł z dziwną abstynencją, o chlebie i wodzie. Nakłaniany częstymi pouczeniami przez królową Jadwigę do obyczajów i praktyk katolickich w uroczystość Paschy, Zielonych Świąt, Wniebowzięcia Świętej Marii i Bożego Narodzenia przyjmował święty sakrament Eucharystii. Ale gdy ona zmarła, ograniczył ten zwyczaj tylko do Bożego Narodzenia i Paschy.*<sup>23</sup> Warto zwrócić uwagę na wspomniany przez Długosza wpływ Jadwigi na religijną postawę króla. Na pewno, jak zauważają K. Biedrowska-Ochmańska i J. Ochmański, była też w tej religijnej gorliwości króla chęć zaprzeczenia krążącym na jego temat pogłoskom o trwaniu w pożałstwie. Musiał więc tymbardziej swym przykładnym wyznawaniem

<sup>18</sup> *Tamże* (ks. X, r. 1393), s. 263. Na ten temat por. *Zbiór dokumentów zakonu oo. paulinów w Polsce*, cz. 1: 1328-1464, wyd. J. Fijałek, Kraków 1938; J. Wiesiołowski, *Fundacje paulińskie XIV i XV wieku na tle ruchu fundacyjnego klasztorów w Polsce*, „*Studia Claromontana*” 6 (1985), s. 145-159; L. Wojciechowski, *Najstarsze klasztory paulinów w Polsce. Fundacje – uposażenie – rozwój do około 1430 roku*, „*Studia Claromontana*” 11 (1991), s. 5-215.

<sup>19</sup> Jan Długosz, *Roczniki...* (ks. X, r. 1395), s. 277. Szerzej zob. w: T. M. Trajdos, *Fundacja klasztoru Karmelitów Trzewickzowych na Piasku w Krakowie*, jw.

<sup>20</sup> Jan Długosz, *Roczniki...* (ks. X, r. 1399), s. 301.

<sup>21</sup> *Tamże* (ks. XI, r. 1434), s. 140-144.

<sup>22</sup> *Rozbiór krytyczny Annalium Polonica Jana Długosza z lat 1385-1444*, t. 1, oprac. pod red. S. Gawędy, J. Dębowskiego, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961.

<sup>23</sup> Jan Długosz, *Roczniki...* (ks. XI, r. 1434), s. 141.

wiary katolickiej udokumentować oddanie dla Kościoła i Stolicy Apostolskiej, zarówno wobec społeczeństwa polskiego jak i opinii dworów europejskich. A zatem, jeśli nawet jego wiara płynęła z głębi serca i przekonania do przyjętego katolicyzmu, to również względy natury politycznej skłaniały go do zachowywania stylu życia odpowiadającego statusowi monarchy chrześcijańskiego<sup>24</sup>

W dalszej części charakterystyki jest mowa o hojności królewskiej dla ubogich w związku z obchodami Świąt Wielkanocnych, o umywaniu nóg dwunastu ubogim w Wielki Piątek i okazywanej im szczodrości<sup>25</sup>, o tym, że był *skłonny do modlitw i zginania kolan*,<sup>26</sup> o wielu pobożnych fundacjach królewskich<sup>27</sup> (niektóre zostały wymienione powyżej), o tym, że do klasztoru Świętego Krzyża na Łysej Górze nie szedł inaczej jak pieszo,<sup>28</sup> o szczodrości i dobroczynności dla kościołów i klasztorów<sup>29</sup> i o wspomnianych już zasługach w akcji chrystianizacyjnej na Litwie i Żmudzi.<sup>30</sup> Wreszcie Długosz pisze o królu, że jest *bardzo gorliwy, gdy chodzi o religię katolicką... do tego stopnia oddany czuwaniom, postom i modlitwom, że więcej zwycięstw zdobył gorącymi modlitwami do Boga niż wyprawami wojennymi*<sup>31</sup>

W historiografii na temat pobożności Jagiellty znaleźć można bardzo różne opinie. Warto w tym miejscu przytoczyć przynajmniej niektóre z nich. Antoni Prochaska pisał o królu, że *wiarę przyjętą w dojrzałym wieku szczerze wyznawać umiał i wyznawał nawet, przed najuczciwszą korporacją* (chodzi o społeczność Uniwersytetu Krakowskiego- przyp. G. P.), *którą powołał do życia*<sup>32</sup> Porównując Witolda i Jagiellę, pisał, że wiara u Jagiellty *zrodziła zdolność do ciągłych poświęceń, pobożność i prawdziwie chrześcijańską pokorę i stała się podstawą i zarazem celem przyświecającym królowi we wszystkich pracach, we wszystkich dążeniach. Nie tylko, bowiem w zewnętrznej już postaci króla, w jego skromnym ubraniu, skromnej postaci, pielgrzymkach króla do miejsc cudownych, jak do klasztoru świętokrzyskiego, dokąd pieszo i z odkrytą głową zawsze przybywał, ale i w dążeniach króla do pokoju, do rozkrzewiania*

<sup>24</sup> K. Biedrowska-Ochmańska, J. Ochmański, *Władysław Jagiello w opiniach swoich współczesnych. Próba charakterystyki jego osobowości*, s. 51.

<sup>25</sup> Jan Długosz, *Roczniki...* (ks. XI, r. 1434), s. 141.

<sup>26</sup> *Tamże*, s. 142.

<sup>27</sup> *Tamże*, s. 142-143.

<sup>28</sup> *Tamże*, s. 142.

<sup>29</sup> *Tamże*, s. 142-143.

<sup>30</sup> *Tamże*, s. 143.

<sup>31</sup> *Tamże*.

<sup>32</sup> A. Prochaska, *Król Władysław Jagiello*, t. 2, s. 355-356.

wiary, w jego apostołowaniu przykładem słowa Bożego w towarzystwie kapłanów, w przestrzeganiu surowem nakazanych przez Kościół przykazań, widoczną była wiara silna, niezachwiana<sup>33</sup>

Prochaska dostrzega wpływ głębokiej wiary Jagiełły na jego działania polityczne, na umiejętność podążania za dobrymi radami oraz na wszelkie powodzenia, jakich doświadczał<sup>34</sup> Nazywa go też *dobrym synem Kościoła*, postrzega jako pokornego i posłusznego wobec Stolicy Apostolskiej.<sup>35</sup> W jego opinii łatwo można dostrzec echo powyżej przytaczanych ustępów z *Roczników* Długosza. Słowem, odnośnie do postawy Jagiełły jako chrześcijańskiego monarchy, jest to ocena niezwykle pozytywna.

Według Henryka Panasa obraz Jagiełły przekazany przez Długosza jest zróżnicowany. Początkowo słynny Dziejopis przedstawia króla w negatywnym świetle - jako poganina, pełnego pogańskich obyczajów<sup>36</sup> Ponieważ odmienną opinię ukształtowały pisma polemiczne stojące w obronie króla, posądzanego o pogaństwo, zwłaszcza przez krzyżaków, również Długosz zmienia tenor swoich wypowiedzi. Przedstawia Jagiełłę jako bogobojnego neofitę, wzdrigającego się przed rozlewem krwi współwyznawców, pilnie słuchającego Mszy Świętej, oraz tego, który płacze we wszystkich stosownych okolicznościach<sup>37</sup> Co więcej, stworzony przez Długosza wizerunek ukazuje króla, zdaniem Panasa, jako *pobożnego mazgaja, który płacze nie tylko z powodu przelanej krwi chrześcijańskiej, lecz także gdy na klęczkach przeprasza jednego po drugim obrażonych przez siebie biskupów krakowskich*<sup>38</sup> Dalej stwierdza tenże historyk, iż zupełnie niemożliwe jest ustalenie, czy Jagiełło był rzeczywiście gorliwym neofitą, czy też w głębi duszy poganinem, jak pisali o nim współcześni. Z Jagiełłą kojarzyli bowiem porzekadło: *postaw Bogu świeczkę, diabłu dwie*<sup>39</sup>

Długosz wspomina również o pewnych zabobonnych zwyczajach, których nauczyć go miała jego prawosławna matka<sup>40</sup> Panas zauważa, że różne przekazy kronikarskie mogą prowadzić do sprzecznych wniosków, ale można przypuszczać, że ani bigotem ani poganinem na pewno nie był.

<sup>33</sup> *Tamże*, s. 361.

<sup>34</sup> *Tamże*.

<sup>35</sup> *Tamże*, s. 373.

<sup>36</sup> H. Panas, *Prywatne życie Władysława Jagiełły*, s. 51.

<sup>37</sup> *Tamże*, s. 52.

<sup>38</sup> *Tamże*.

<sup>39</sup> *Tamże*, s. 60.

<sup>40</sup> Jan Długosz, *Roczniki...* (ks. XI, r. 1434), s. 142 i 144.

Kto wie czy jako ukochany syn Julianny, chrześcijanki rytu wschodniego, nie był wychowany w jej wierze i sekretnie ochrzczony? Jest to bardzo prawdopodobne. Jakoś trudno wyobrazić sobie matkę, której postawa jest całkowicie obojętna wobec religijnej formacji swojego dziecka<sup>41</sup>

Dość trzeźwo i krytycznie wypowiada się na temat pobożności Jagiełły Małgorzata Duczmał, która twierdzi, że fakt przedstawiania króla jako człowieka nader religijnego i pobożnego należy traktować z pewną dozą sceptycyzmu. Wyraża opinię, że niewątpliwie był on wzorem chrześcijanina w kwestii przestrzegania form obrzędowości religijnej, zwłaszcza za życia Jadwigi. Jednakże wyraża wątpliwości co do kwestii, na ile jego wiara była istotnie głęboka. Zwraca w tym miejscu uwagę na to, że Jagiełło w momencie chrztu był człowiekiem dorosłym, który został wychowany w całkowicie odmiennym światopoglądowo środowisku. Samo zaś chrześcijaństwo mogło za sprawą postawy krzyżaków budzić w nim mieszane uczucia. Natomiast jego nawrócenie podyktowane było nie tyle wewnętrzną, duchową potrzebą, naznaczoną osobistymi doznaniem i przemyśleniami, ile względami politycznymi<sup>42</sup>

Warto jeszcze zwrócić uwagę przynajmniej na dwa charakterystyczne przykłady, dotyczące przejawów pobożności króla Władysława Jagiełły. Wspomniane już zostały wyżej pielgrzymki króla do sanktuarium świętokrzyskiego. Związki Jagiełły z tym ośrodkiem kultu relikwii Krzyża Świętego w sposób bardzo pogłębiony wyjaśnił Tadeusz Mikołaj Trajdos, podejmując próbę charakterystyki genezy królewskich pielgrzymek, religijnej postawy króla wobec tamtejszych relikwii, jak i przejawów królewskiej hojności dla tego szczególnie ważnego dlań duchowego ośrodka<sup>43</sup>

Trajdos omawia przekazy źródłowe legend związanych z początkami tego sanktuarium, w tym również przekaz z księgi X *Roczników* J. Długosza, na temat cudownej mocy relikwii objawionej podczas grabieży sanktuarium dokonanej przez Litwinów<sup>44</sup> Zwraca uwagę na to, iż wspomniana legenda Długosza to autentyczna relacja początków kultu świętokrzyskiego po najeździe litewskim 1370/1371, zawierająca szablon narracyjny, który miał wpływ na wyobraźnię Jagiełły co do apotropaicznej, ochronnej wartości relikwii, nawet, jeśli nie uczestniczył on bezpo-

<sup>41</sup> H. Panas, *Prywatne życie Władysława Jagiełły*, s. 60.

<sup>42</sup> M. Duczmał, *Jagiellonowie. Leksykon bibliograficzny*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1996, s. 477.

<sup>43</sup> Por. T. M. Trajdos, *Benedyktyni na Łyścu za panowania Władysława Jagiełły (1386-1434)*, jw.

<sup>44</sup> Jan Długosz, *Roczniki...* (ks. X, r. 1370), s. 14.

średnio w tej wyprawie. Rozumienie relikwii Krzyża Św. jako *palladium*, które broni królestwo i jest znakiem opieki Bożej nad Polską oraz nad tronem Jagielly, było, jak twierdzi Trajdos, całkowicie zgodne z ówczesnymi religijnymi pojęciami kręgu rusko-bizantyjskiego (cudowne ikony). Wyrastało ono też prawdopodobnie z magicznych wierzeń litewskich kultów pogańskich. Władca neofita, według opinii Trajdosa, wprowadzony w nowy świat kultury katolickiej, odczuwał głęboką potrzebę utożsamienia bezpieczeństwa panowania z opieką *sacrum* Kościoła Katolickiego w swym nowym Królestwie. *Starodawne* relikwie świętokrzyskie dawały najlepszą rękojmię takiej opieki i życzliwości ze strony Boga<sup>45</sup> Podobną funkcję kultową dla Jagielly miał klasztor Bożego Ciała w Poznaniu i przechowywane tam Trzy Hostie. Jagiełło do obu tych miejsc pielgrzymował często, a zwłaszcza przed i po wyprawach wojennych<sup>46</sup>

Badając i odtwarzając trasy itinerariów króla Władysława Jagielly, Antoni Gašiorowski zwrócił uwagę, iż podstawą rytmu objazdów królewskich rozległego państwa był niewątpliwie cykl paschalny, wyznaczony przez datę Wielkanocy. Po ustabilizowaniu się zasad owych królewskich podróży, król zimę spędzał z reguły na Litwie, a czas pobytu zależał od długości karnawału w danym roku. Rok aktywności na terenie Korony rozpoczynały zazwyczaj zapusty w Jedlni. Następnie król podróżował po Polsce, przybывая do poszczególnych miejscowości w zwyczajowo określone święta. Kluczowe miejsce w objazdach króla w Wielkopolsce przypadło Kaliszowi, ponieważ tam przeżywał Wielkanoc<sup>47</sup>

Zarówno praktyka częstych odwiedzin sanktuarium relikwii Krzyża Świętego na Łyścu oraz Trzech Hostii w Poznaniu, jak również królewskie objazdy państwa według cyklu paschalnego pokazują, w jaki sposób wyrażała się pobożność króla Władysława Jagielly, w znacznej mierze ukształtowana w okresie jego panowania na tronie polskim jeszcze za życia królowej Jadwigi.

Celem powyższego szkicu była próba przedstawienia, w oparciu o *Roczniki* Jana Długosza, zagadnień dotyczących pobożności króla Władysława Jagielly. Czy pierwszy z Jagiellonów był człowiekiem głęboko wierzącym i rzeczywiście pobożnym? Jan Długosz, kończąc opis dziejów jego panowania, chyba nie miał co do tego wątpliwości.

---

<sup>45</sup> T. M. Trajdos, *Benedyktyni na Łyścu za panowania Władysława Jagielly (1386-1434)*, s. 19-20.

<sup>46</sup> T. M. Trajdos, *Fundacja klasztoru karmelitów trzewickowych pw. Bożego Ciała w Poznaniu a kult eucharystyczny króla Władysława Jagielly*, s. 358-359.

<sup>47</sup> A. Gašiorowski, *Święta Pańskie w praktyce objazdów króla Władysława Jagielly*, s. 295.

## DIE FRÖMMIGKEIT DES KÖNIGS WŁADYSŁAW JAGIEŁŁO

## Zusammenfassung

Ist der König Władysław Jagiełło (gestorben 1434) ein tief gläubiger und tatsächlich frommer Mann gewesen? Wenn man die Beschreibung des Regierens von diesem Monarchen in den *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae* von Jan Długosz liest, findet man solch ein Bild dieses Königs.

Der vorliegende Aufsatz ist ein Versuch, das Bild von Władysław Jagiełło als ein frommer Herrscher im Lichte der *Annalen* von Jan Długosz zu erfassen. Was den Zeitrahmen von dem behandelten Thema betrifft, so geht es hier um die Zeitperiode zwischen 1386 - die Ankunft von Jagiełło in Krakau, die Taufe, die Vermählung mit Jadwiga und die Krönung zum König Polens- und 1399, in diesem Jahr stirbt die Königin Jadwiga.

Die Erscheinungen der Frömmigkeit von Jagiełło kann man auch nach dem Tod von Jadwiga beobachten, aber diese Studie umfasst nur die ersten Jahren des Königs und Neubekehrten, die er mit Jadwiga erlebt hat. Zu den Anzeichen gehören das Gebet, das Fasten, die Freigiebigkeit für die Armen, das Engagement für die Verbreitung des Christentums durch Missionstätigkeit in Litauen, Stiftungen zum Bau von Kirchen und Klöstern, das Pilgern zum Sanktuarium Heiligkreuz auf dem Blesenberg (Łysa Góra, Heiligkreuzgebirge, im südöstlichen Polen) und zum Fronleichnamskloster in Posen. Außerdem hing der Rhythmus der königlichen Rundfahrt durch das sich weit erstreckende Land mit dem durch Datum von Ostern festgesetzten Passahzyklus zusammen.

Außer dem Bild von König Władysław Jagiełło in den *Annalen* von Długosz, der Aufsatz präsentiert die Ansichten zum Thema Frömmigkeit von unserem Monarchen, die in der polnischen Geschichtsschreibung, besonders bei seinen Biographen, zu finden sind.

Übersetzt von Joanna Oślak